

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

Wywiad ze Stalinem

Sam dyktator zaprzecza jakoby go zamordowano i obalono jego rząd „Dobre widoki” na światową rewolucję. — System kapitalistyczny i komunistyczny mogą obok siebie pokojowo egzystować

BERLIN, 24 listopada. — Stalin przyjął w sobotę korespondenta „United Press” i rozmawiał z nim przez godzinę o politycznych sprawach dnia. — Jest to pierwszy w ogóle wywiad Stalina dla zagranicznej prasy.

Na zapytanie korespondenta, czy Stalin nie ma nie przeciwko temu, aby zaprzeczyć rozsiewanym zagranicą pogłoskom o jego zamordowaniu.

— PRZYKRO MI — odpowiedział Stalin — ŻE POZBAWIĘ PRZEZ TO ZAROBKU KORESpondentów, DONOSZĄCYCH STĄD O ROSYJSKICH STOSUNKACH.

Podczas rozmowy ze Stalinem, wszedł komisarz dla spraw wojny Woroszyłow, który chciał się w jakiejś sprawie rozmówić ze Stalinem.

Na prośbę korespondenta Woroszyłow pozostał w pokoju podczas rozmowy.

Zarówno Stalin jak i Woroszyłow ZAPRZECZYLI POGŁOSKOM, PODANYM W ZAGRANICZNEJ PRASIE O BUNTACH I O RZEKOMEM ARESZTOWANIU ZNANEGO KOMENDANTA WOJSKOWEGO BLÜCHERA.

Anglja zaniepokojona dumpingiem sowieckim

LONDYN, 24 listopada (Pat) Omawiając na posiedzeniu Izby Gmin niektóre dekryty rządu sowieckiego, zawierające szczegółowe instrukcje w sprawie dumpingu, minister Henderson oświadczył, że zwrócił się już do ambasadora z żądaniem sprawozdania w tej kwestji.

— Domyślam się tylko, ale zdaje mi się, że to jest ZORGANIZOWANA KAMPANJA PEWNYCH GRUP, które mają swoją siedzibę W RYDZE I W BERLINIE i które chcą odwrócić uwagę od swoich spisków dla interwencji w Rosji. Chcą one wywołać w świecie wrażenie, że Sowiety zainszenizowały obecny

proces przeciwko kontrrewolucjonistom,

aby przez to wytworzyć dymną zasłonę dla ukrycia rzekomego głodu, niepokoju i t. d. Fakt, że te fantastyczne pogłoski równocześnie wynurzyły się w różnych miastach, dowodzi według mnie, że chodzi o UMYŚLONY PLAN, ABY OPINIĘ PUBLICZNĄ ŚWIATA W BŁĄD WPROWADZIĆ.

Stalin z uśmiechem zaprzeczył temu, jakoby był wykonawcą

dyktatorem Rosji sowieckiej.

— LUDZIE, KTÓRZY MI TEN TYTUŁ NADAJĄ ALBO NIE ROZUMIEJĄ ZE STRUKTURY SOWIECKIEGO RZĄDU I PARTJI KOMUNISTYCZNEJ, STRUKTURY,

KTÓRA NIE DOPUSZCZA, ABY JEDNOSTKA BEZ WZGLĘDU NA JEJ OSOBISTE ZDOLNOŚCI I JEJ CHARAKTER ZUPEŁNIE ŁATWO MOGŁA ZOSTAĆ DYKTATOREM, albo starają się przeinaaczyć istotną sytuację.

Nagły wyjazd Litwinowa z Genewy do Moskwy

GENEWA, 24 listopada. — Wśród dziennikarzy genewskich oraz w kołach ligi narodów i konferencji rozbrojeniowej wielkie wrażenie wywołał dziś rano zupełnie niespodziewany wyjazd do Moskwy sowieckiego komisarza spraw zagranicznych Litwinowa, który dotychczas reprezentował Sowiety na przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej.

Wrażenie było tem większe, że w tych właśnie dniach przyjdą pod obrady konferencji najważniejsze punkty przyszłego układu rozbrojeniowego.

Delegacja sowiecka nie podaje żadnych powodów nagłego wyjazdu jej przewodniczącego.

To, co Stalin dalej mówił o tym przedmiocie da się streścić w następujących słowach:

— TO WSZYSTKO JEST PO PROSTU KOMICZNE.

Woroszyłow podzielał najwidoczniej poglądy Stalina bo ŚMIAŁ SIĘ PRZY TEM GŁOSNO i powiedział potem:

— Gdyby kiedykolwiek wytworzyło się rozdwojenie pomiędzy nim a partją, to straciłby swoje kierujące stanowisko, a inni ludzie zajęliby jego miejsce.

Na zapytanie, jak się rzeczy mają z

wszechświatową rewolucją,

odpowiedź brzmiała:

— Bardzo mi trudno w kilku słowach na to odpowiedzieć, ale jeżeli idzie o odpowiedź w dwóch słowach, słowa te brzmią: „WIDOKI SĄ DOBRE“

Na pytanie korespondenta, czy byłoby możliwe, aby

system kapitalistyczny i system komunistyczny OBOK SIEBIE SPOKOJNIE EGZYSTOWAŁY, odpowiedział Stalin:

— JEST TO ZUPEŁNIE MOŻLIWE, A NAJLEPSZYM DOWODEM JEST, ŻE ISTNIEJĄ OBOK SIEBIE POKOJOWO OD CZASU ZAKOŃCZENIA WOJNY DOMOWEJ I OKRESU INTERWENCJI.

Po genewskiej konwencji rozbrojeniowej nie spodziewa się Stalin niczego, oświadczył jednak, iż jego zdaniem, rząd sowiecki nie mógł trzymać się na uboczu od konferencji rozbrojeniowej, gdyż KAŻDY WYSIŁEK, BODAJ NAJSŁABSZY, MUSI BYĆ UCZYNIONY DLA UTRZYMANIA POKOJU.

Dalej Stalin dodał:

— Nie jest bynajmniej wykluczone, iż Litwinowowi uda się tu i owdzie przeprowadzić pewne „ZDROWE ROZSTRZYGNIĘCIA“, w każdym zaś razie nie zaszkodzi, jeżeli będzie brał on udział w następnych konferencjach.

Stalin rozmawiał również na temat

dumpingu,

przez co oświadczył, iż rząd sowiecki jest w stanie dzięki wyłączeniu spekulantów i pośredników WYRZUCAĆ NA RYNKI ŚWIATOWE NIEKTÓRE PRODUKTY PO CENACH TAŃSZYCH, I ŻE ŚMIESZNE JEST TWIERDZENIE, JAKOBY RZĄD SOWIECKI WYWOZIL SWE TOWARY PO CENACH NIŻSZYCH OD KOSZTÓW WŁASNYCH, co mogłoby dopiero być traktowane jako dumping.

Węgiel sowiecki w Szwecji

WARSZAWA. (Tel. w.) — Na rynku szwedzkim ukazał się sprzedawany po cenach dumpingowych węgiel a zwłaszcza antracyt sowiecki. Antracyt ten dostarczany jest z zagłębia Donieckiego koleją do Leningradu a stąd do Szwecji.

B. posłowie Kiernik, Prager i Mastek zostali wczoraj wypuszczeni na wolność

Kaucje zostały złożone przez Radę Adwokacką i Związek Kolejarzy

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Głównym tematem dnia politycznego jest sprawa likwidacji więzienia w Brzecku.

W dniu wczorajszym zwolnieni zostali, w myśl zapowiedzi, podanej w numerze wczorajszym „Głosu Porannego“, byli posłowie Kiernik (Piast), Prager i Mastek (PPS.) Jak wiadomo przewieziono ich w niedzielę w nocy do więzienia centralnego w Warszawie.

Wczoraj w południe przybył

do więzienia syn p. Kiernika i złożył żadaną kaucję w wysokości 10 tysięcy złotych. Sumę tę pokryła warszawska Rada Adwokacka. W jakiś czas później przybył do więzienia b. poseł Kuryłowicz (PPS.) i, w imieniu związku kolejarzy, złożył za p. Pragera kaucję w wysokości 10 tys., za p. Mastka zaś — 5 tys. złotych.

Wszyscy trzej aresztowani zostali w ciągu popołudnia wypuszczeni na wolność.

Co do innych, którzy podobno mają być w więzieniu na

Mokotowie, sędzia śledczy Demant miał odmówić wydania ich za kaucją.

Nie jest jeszcze podobno wykluczone, że w najbliższych godzinach będzie również zwolniony b. poseł Putek (Wyzwolenie).

Przed likwidacją więzienia brzeskiego wszyscy aresztowani podobno podpisali protokół, poczem zwrócono im zabrane przy osadzeniu w więzieniu: szelki, krawaty, sznurowadła oraz prywatną bieliznę.



Kłopoty kolonjalne Johna Bulla

V. Antagonizm dwóch bloków na Dalekim Wschodzie

Chiny powojenne! W sytuacji gospodarczej — nie nowego! Po starciu wielkie mocarstwa znieprawiają 500-miljonowe państwo Smoka. Brytyjski handlarz narkozy w dalszym ciągu uprawia swój „szczytny” proceder i ciągnie milionowe zyski ze swoich opiumowych transakcji. Niema też w gruncie rzeczy większej zmiany w sytuacji zewnętrzno - politycznej. Te same główne figury — obok zaś tłum statystów. Dawniej rola statysty przypadła w udziale chińskiemu bogdychanowi. Dziś bogdychana już niema — jest natomiast republika i niezliczona falanga generałów, marszałków, wielkorządów — oni teraz statystują wielkim mocarstwem. Rosji carskiej już także niema. Jest natomiast związek radziecki z o wiele większą mocą i dynamiką hasel występujący na terenie chińskim, gdzie znajduje niezwykle podatny grunt w milionach najbardziej w świecie wyzyskiwanego chłopstwa i najgorzej w świecie opłacanego robotnika (kulis).

Specjalnie atrakcyjną mocą R. S. F. S. R-u na terenie Chin jest jego wystąpienie w charakterze państwa azjatyckiego, głoszącego hasło komunistycznej Pan - Azji przeciw kapitalistycznej Europie. W tym punkcie azjatyckiego programu następuje zderzenie się związku radzieckiego z hegemonią Japonii na Dalekim Wschodzie, usiłującej pod hasłem „Azja dla azjatów!” — opanować Chiny.

Z tego powodu łatwo było pozyskać Wielkiej Brytanji w jej polityce antysowieckiej potężnego sprzymierzeńca w osobie Japonii, związanej zresztą z Anglią tajnym sojuszem militarnym już od r. 1911.

Tak więc na szachownicy Chin współczesnych znajdujemy dwa antagonizmy, ucieleśnione w dwa wielkie bloki: angielsko - japoński i blok republiki radzieckiej, zwrócone frontem ku sobie. Jest to właściwie reinkarnacja przedwojennego układu sił, z tą jednakże różnicą, że Wielka Brytanja ma o wiele więcej powodów obawiać się sowieckiej republiki, niż carskiej Rosji. Albowiem zmianą naprawdę doniosłą w Chinach powojennych jest fakt narastania klasowej świadomości w milionowych masach chińskiego proletariatu miast i wsi.

Przyczynia się do tego w pierwszym rzędzie bezwzględna polityka brytyjskiego handlarza narkotyków, który za cenę łapania swego opium, popiera militarnie i finansowo chińskich satrapów i wielkorządców. Ci zaś, korzystając z tak potężnego poparcia, czynią wszystko, co leży w ich mocy, aby wycisnąć z ludu ostatnie soki, przewaloryzowane następnie na konto czekowe w brytyjskich bankach. Nie należą do rzadkich fakty ściągania podatków za kilka lat naprzód, albowiem prowincjonalni udzielali kacykowie nagwałt pomnażają zapasy zra-

wanego złota w zagranicznych safesach, niepewni jutra w zrewoltowanych i burzących się Chinach.

Tymczasem zrozpaczony kulis i chłop, którego nędzna garstka ryżu została obłożona wielokrotnym podatkiem za kilka lat naprzód — zaczyna się burzyć, rewolucyjna zaś propaganda czyni zeń uświadomionego członka przyszłych rewolucyjnych kadr. Był w Chinach okres kiedy umiejętnie prowadzona komunistyczna akcja opanowała całkowicie sytuację i nieograniczone wpływy w kuomintangu — chiń-

Begul Schah Nawaz



przedstawicielka Indji na konferencji okrągłego stołu wygłosiła piórami przemówienie w obronie praw swego narodu.

Miasto bezrobotnych

Między brzegiem jeziora Michigan a jedną z najbogatszych dzielnic Chicago powstaje nowe i oryginalne miasto. Budują je wyłącznie wolontariusze z szeregow tysięcy bezrobotnych wielkiej metropolji. Budują je z odpadków i gruzów. Nowe osiedle przezwano ironicznie Hooverville. Pomiędzy dziwaczniemi, z połamanej cegły, zgnitych belek i arkuszy falistej stali, wzniesionymi szopami, chałupami i zagrodami biegną ulice, noszące pompatyczne nazwy: „Ulica dobrobytu”, „Ulica wygody”, „Aleja ciężkich czasów”. Na rogu ulicy „Dobrobytu” i „Wygody” wznosi się „rezydencja” burmistrza Hooverville, zredukowanego górnika Mike Donavan, jednogłośnie wybranego przez mieszkańców.

skiej radzie narodowej. Wówczas jednocześnie wybuchło powstanie komunistyczne w Kantonie. Angielska produkcja opiumu traciła już grunt pod nogami.

Nie są to tak odległe czasy — r. 1927. Zalamanie się akcji Bo rodina pod wpływem zainicjowanej przez Wielką Brytanię reakcji nacjonalistycznej — uratowało angielski handel narkotykami przed groźbą bankructwa. Od tego czasu jednak przeszło już 3 lata — jak na stosunki chińskie — to wiele!

I oto znów skala nastrojów rewolucyjnych w Chinach rośnie... W związku z tem obecny układ sił na szachownicy chińskiej przedstawia się następująco: dla orientacji podzielmy sobie Chiny na 3 części: północną, środkową i południową. Na północy siedzi słynny chrześcijański generał Feng (obecnie orientacja sowiecka). W Chinach środkowych — marszałek Czang - Kai - Szek, prezydent chińskiego rządu narodowego w Nankinie (orientacja angielska). Południe jest w rękach rewolucjonistów, którzy mają siedzibę w Czang-Cza, stolicy chińskiego rządu komunistycznego.

Jak reaguje Anglia na tak korzystny dla sowieków układ sił politycznych? W ten sposób, że na północy paraliżuje sowiecką akcję zapomocą swojej kreatury w Mandżurji, szefa rządu mukdeńskiego, marszał-

ka Czang - Sue - Ljanga, oraz zapomocą formowania białogwardyjskich oddziałów partyzanckich, które jednocześnie finansuje. Natomiast blok północnych generałów, prowadzących wojnę z Nankinem, paraliżuje z kolei akcją mandżurską dyktatora w porozumieniu z Moskwą i rewolucyjnym rządem na południu.

Najpoważniejszym sukcesem Anglii na terenie polityki chińskiej było zalamanie akcji Bo rodina zapomocą przekupienia prezydenta rządu narodowego w Nankinie. Czang - Kai - Szek, który oparł swe rządy na umiarkowanie - narodowym stronnictwie kuomintangu i wyrugował stamtąd elementy komunistyczne. Ale ostatni zatarg o wschodnio - chińską linję kolejową między Czang - Kai - Szkiem a sowiekami spowodował kompletną kapitulację centralnego rządu w Nankinie, a bezpośrednio potem wzrost sił rewolucyjnych na południu. Kapitulacja ta zachwiała zupełnie autorytetem rządu centralnego, a więc i Anglii. Za pierwszym razem Wielka Brytania zdołała wybrnąć z chińskiej matni, czy jednak dziś, gdy trapi ją wyjątkowo niepowodzenia, gdy w Kraju rośnie hydra bezrobocia, a na karku siedzą Indje, gdy Egipt się burzy, a Palestyna nawołuje do nowego bojkotu angielskich towarów — czy i dziś da sobie Wielka Brytania radę z rewolucyjnymi Chinami? That is the question!

P. Ag.

PORUCZNIK ARMAND

RAMON NOVARRO

?

Wielki podwójny dwuzłagierowy program

— I —

Ekspress Szkoeki

Arcysensacyjny dramat nienawiści i zemsty w 10 wielkich aktach. W rolach głównych:

PAULINA JOHNSON córka maszynisty
Raymond Milland palacz

Ulubieniec kobiet. Groźba. Zdradliwy papieros. Szalona jazda. Pod kołami lokomotywy

— II —

Między nimi nic nie było

Zabawna komedia pomyłek, pełna niebywałych sytuacji, rozgrywających się na pokładzie luksusowego okrętu.

W rolach głównych:

RUTH TAYLOR i **JAMES HALL**

KINO TEATR
CZARY

DZIŚ NADZWYCZAJNA PREMIERA!

Początek seansów codziennie o godz. 4-ej, w święta i soboty o 12-ej w poł. Na pierwszy seans ceny miejsce najniższe.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem moja ukochana żona, nasza droga córka, siostra, synowa i szwagierka

B. P.

Anna z Frydmanów Polakowowa

doktorowa

przeżywszy lat 28.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, we wtorek, dn. 25 b. m. o godz. 2³⁰ p. p. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

maż, rodzice, siostra i rodzina

Str. Narodowe i „Centrolew“

złożyły protest i zastrzeżenie w głównej komisji wyborczej

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie głównej komisji wyborczej, na którym dokonano rozdziału mandatów z listy państwowej do sejmu oraz podpisano listy uwierzytelniające.

Przed końcem posiedzenia adwokat Nowodworski w imieniu Stronnictwa Narodowego, oświadczył, że ze względu na szereg niedokładności, decyduje co do kandydatów na listach państwowych uważać musi za prowizoryczne aż do czasu, gdy co do nich wypowie się sąd najwyższy.

Ponadto przedstawiciel „Centrolewu“ złożył deklarację, w której raz jeszcze protestuje przeciwko jawnemu głosowaniu.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Oblicze sejmu śląskiego

B. B. zdobyło ogółem 19 mandatów

W rezultacie odbytych w niedzielę wyborów do sejmu śląskiego ostateczny podział mandatów przedstawia się następująco:

Blok współpracy z rządem — 19 mandatów.

Katolicki blok ludowy — 19 mandatów.

Nacjonalisci niemieccy — 7 mandatów.

Socjaliści niemieccy — 2 mandaty.

P. P. S. — 1 mandat.

Łącznie 48 mandatów.

W poprzednim sejmie śląskim Blok współpracy z rządem liczył 10-ciu posłów, Katolicki blok ludowy — 16 posłów, Socjaliści — 5 posłów, Niemcy — 15 posłów i komuniści — 2 posłów.

Komuniści w obecnych wyborach do sejmu śląskiego wogóle mandatu nie uzyskali.

Zamach na ministra

Salwa rewolwerowa w ciemnościach nocy

LONDYN, 24.11. — Ubiegłej nocy nieznanymi sprawcami dokonano w Dublinie zamachu rewolwerowego na irlandzkiego ministra zdrowia.

Gdy minister wchodził do siedziby prezydenta parlamentu irlandzkiego, został nagle zasypywany strzałami rewolwerowymi. Straż przyboczna ministra odpowiedziała na

tychmiast ogniem, napastnicy zdołali jednak zbiec.

Minister wyszedł z zamachu cało, jedynie jeden z agentów został ranny w kolano.

Zamach ten wywołał w Dublinie tem większe wrażenie, że przed kilku dniami usiłowano zamordować również prezydenta Irlandji, Cosgrave.

Huraganowa burza nad Europą

Zabici i ranni w Austrii. — Szkody w portach francuskich. — Powódź w Niemczech

W Austrii

WIENIĘ, 24.11. (ATE) — Gwałtowna burza, która rozpoczęła się wczoraj w południe, trwała jeszcze dziś rano. Ofiarą burzy padło 2 zabitych i 200 rannych.

30 rodzin znalazło się bez dachu nad głową ponieważ burza zniszczyła baraki.

W miejscowości Aegyrd burza spowodowała katastrofę kolejową. Obalone przez wiatr drzewo zniszczyło część toru kolejowego, wobec czego pociągi na tej stacji przepuszczano przez inny tor. Jeden z nadchodzących pociągów osobowych nie zauważył, że sygnał wjazdowy jest zamknięty i wjechał w grupę robotników, którzy pracowali nad uporządkowaniem toru. 8 osób jest rannych.

W Niemczech

BERLIN, 24.11. (ATE) — Wskutek nagłego podwyższenia temperatury i opadów deszczowych stopniały masy śniegu i podniósł się poziom wody w rzekach. Z dorzecza Renu i Mozeli nadeszły pierwsze niepokojące wiadomości o nie-

bezpieczeństwie powodzi. Miasteczko Neuwied nad Renem jest częściowo zalane wodą.

BERLIN, 24.11. (PAT) W ciągu dnia dzisiejszego nadchodzą tu dalsze wiadomości o strasznych spustoszeniach wyrządzonych w różnych częściach Niemiec przez szalejący orkan. W Hamburgu w pobliżu ujścia Łaby zatonał parowiec z załogą 31 ludzi. Parowiec został rzucony na ławicę a następnie roztrzaskany.

Huragan dał się we znaki na całym wybrzeżu. Olbrzymie masy wód podniosły znacznie poziom rzek powodując wylewy. W Hamburgu zalane zostały przybrzeżne przedmieścia. W Bergedoff pękła grobla na przestrzeni 20 metrów. Stan wody na Renie podnosi się z każdą godziną. Żegluga została wstrzymana. W Karlsruhe zawaliła się wieża kościelna, przebijając dach kościoła.

We Francji

PARYŻ, 24.11. (PAT) — Z północno-wschodniej Francji donoszą o dalszych wylewach rzek.

Skalda i Deuder wystąpiły z brzegów. Woda zalała przybrzeżne parterowe mieszkania. Setki ludzi pracowało całą noc nad naprawą przerwanych tam, zakładając przerwy workami z piaskiem. Woda na Mozie podniosła się o 4 i pół metra ponad poziom normalny.

Rzeka Ogrę wystąpiła z brzegów zalewając Viry i Chatillon. W niektórych miejscowościach woda na ulicach sięga 1 i pół metra.

„IRENIT”

PIOTRKOWSKA 44.

TŁUMACZENIA PRZEPISYWANIE NA MASZYNE POWIELANIE DRUKÓW

Ingenieurschule Frankenhäuser Kytthäuser Wydział Inżynierski i weryfikacyjny dla budowy maszyn i samochodów, dla techniki prądów silnych i słabych. Wyższy osobny wydział dla budowy maszyn rolniczych i lotnictwa.

Marsz. Daszyński

złożył wizytę pożegnalną prezydentowi Rzplitej

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Wczoraj o godzinie 12 w południe przybył na Zamek marszałek Daszyński, by złożyć wizytę pożegnalną p. prezydentowi Mościckiemu, w związku z ustąpieniem ze stanowiska marszałka sejmu.

P. Daszyński wyprowadził się już przed kilku dniami z mieszkania urzędowego w gmachu sejmu do mieszkania swego w Alejach Ujazdowskich.

„A.B.C.” wyszło i zostało skonfiskowane

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym po miesięcznej przerwie ukazało się znów „A.B.C.”. Numer został skonfiskowany.

Pociąg wpadł do Loary



Mapka orientacyjna miejsca (oznaczone strzałką) katastrofy kolejowej, o której donosił obszernie „Głos Poranny“.

Baćmaga skazany

na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw

RADOM, 24 listopada. (Pat.)

W drugim dniu rozprawy przeciwko b. posłowi Józefowi Baćmaga, oskarżonemu o zdefraudowanie 11.000 złotych z kasy gminnej w czasie pełnienia obowiązków wójta gminy Zakrzów sąd przesłuchał w dalszym ciągu świadków m. in. starostę Maćkowskiego i innych. Zeznania świadków potwierdziły oskarżenie. Obrona usiłowała przerzucić winę na sekretarza gminy Pietrzyka. O godz. 18 sąd wydał wyrok skazujący Baćmagę na trzy lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw i zaliczeniem aresztu prewencyjnego. Obrona założyła apelację i prosiła o zamianę środka zapobiegawczego dotychczas na poręczenie, sąd jednak, przychylając się do wniosku prokuratora, zastosował w dalszym ciągu areszt prewencyjny.

Wiadomości bieżące

Likwidacja okręgowego związku kas chorych w Łodzi

W swoim czasie donosiliśmy o mającej nastąpić likwidacji okręgowego związku kas chorych w Łodzi.

Jak się obecnie dowiadujemy likwidacja ta posuwa się obecnie stale naprzód, tak, iż z dniem 1 stycznia r. b. okręgowy związek kas chorych w Łodzi przestanie istnieć.

Obecny system organizacji kas chorych ma ulec zmianie w ten sposób, iż dotychczasowe kasy zamienione zostaną na powiatowe. Każdy powiat w województwie łódzkim otrzyma jedną taką kasę powiatową, której filjami będą pozostałe kasy, znajdujące się na terenie powiatu. (a)

Przepelnione więzienia Skazani będą wywiezieni z Łodzi

Przed kilku dniami naczelnicy więzień przy ul. Gdańskiej, Kopernika i Targowej zwrócili się do ministerstwa sprawiedliwości z raportami o przepelnieniu więzień łódzkich, w których jednocześnie proszą o przyznanie kredytów na przetransportowanie większej ilości więźniów karnych do więzień prowincjonalnych, jak Łęczycy, Siekierki i innych.

Jak się dowiadujemy sprawa udzielenia kredytów na wspomniany cel zostanie w dniach najbliższych zatwierdzona przychylnie. (w)

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. Kasperkiewicza (Zgierska 54); Sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 26); J. Zundelewicz (Piotrkowska 25); W. Sokolewicz i W. Szata (Przejazd 19); M. Lipca (Piotrkowska 193); A. Rychtera i B. Loboda (11 listopada 86).

Apetyty piekarzy

Chcą podnieść cenę chleba do 75 gr. za klg.

Ostatnio producenci pieczywa wystąpili do magistratu o podniesienie cen chleba do 75 gr. za klg., motywując swe żądanie podskoczonym cenom mąki żytniej. Na wspólnej w tej sprawie konferencji z przedstawicielami magistratu przeciwko tym żądaniom wystąpili przedstawiciele konsumentów, wysuwając w rezultacie kompromisowy wniosek

podniesienia cen chleba tylko do 70 groszy za klg.

Na ostatnim posiedzeniu magistratu zatwierdzono wniosek konsumentów, ustalając cenę klg. chleba żytniego na 70 gr.

Jak się dowiadujemy, decyzyją tą nie zadowalniają się producenci pieczywa, którzy w dalszym ciągu domagają się podniesienia cen do normy wysuniętej przez nich na samym początku ich akcji. (d)

Papierosy francuskie

sprzedawane będą w sklepach łódzkich

Jak się dowiadujemy — w ciągu najbliższych tygodni ukaza się na łódzkim rynku wyroby tytoniowe francuskie, a mianowicie cygara „Campeones“ i „Diplomates“, oraz papierosy „Fashion“ i „Gitanes Maryland“.

Jak nas informują — papierosy „Gitanes Maryland“ kosztować będą 10 groszy sztuka, papierosy „Fashion“ — 15 gr. sztuka, zaś cygara „Diplomates“ zł. 1,40, „Campeones“ — zł. 1,70 za sztukę.

Prawo sprzedaży papierosów i cygar wymienionych gatunków posiadają będą tylko te sklepy, które uzyskały prawo sprzedaży tytoni

i papierosów luksusowych i importowanych.

Jakkolwiek hortownie tytoniowe będą zaopatrywane w papierosy i cygara omawianych gatunków, to jednak w sklepach sprzedaży detalicznej, mieszczących się przy hurtowniach, znajdujących się na przedmieściach i nieposiadających prawa sprzedaży tytoni importowanych, papierosy i cygara francuskie sprzedawane nie będą.

Jak się dowiadujemy — do Francji wysyłane będą zamiast za nadsyłane do Polski papierosy i cygara — wyroby polskiego monopolu tytoniowego, jak „Maden“, „Egipskie specjalne“ i „Złota Pani“.

Oficjalne rezultaty wyborów zostaną ustalone jutro rano

Województwo łódzkie wybrało onegdaj swych przedstawicieli do senatu; obecnie okręgowa komisja wyborcza nr. 14 zajęta jest sprawdzaniem głosów oddanych w 975 obwodowych komisjach wyborczych na terenie naszego województwa.

Wczoraj od samego rana okręgowa komisja pod przewodnictwem prezesa Bełżyńskiego sprawdzała wyniki za pomocą

specjalnych maszyn do liczenia. Jest to bardzo skomplikowana praca, która przeciągnie się do dzisiejszego wieczora. Ostateczne stwierdzenie rezultatów głosowania nastąpi na posiedzeniu komisji nr. 14 jutro rano. W godzinach popołudniowych będzie się w środę powtórnie posiedzenie okręgowej komisji, przy współudziale pełnomocników list kandydackich do senatu, na którym przewodniczący zakomunikuje wyniki gło-

wania i oficjalny podział mandatów.

Niezwłocznie potem nastąpi urzędowe ogłoszenie wyników wyborów i wybrani senatorowie z województwa łódzkiego będą mogli odebrać w okręgowej komisji tymczasowe listy uwierzytelniające.

Po sporządzeniu protokołu z prac okręg. komisji i przesłaniu go do głównej komisji wyborczej, okręgowa komisja została zlikwidowana. (g)

Wyrok na byłego posła Zerwego został utrzymany po rozprawie apelacyjnej

Jak już obszernie donosił „Głos Poranny“, sąd powiatowy w Łodzi skazał b. posła Zerwego na 6 miesięcy więzienia za usunięcie siłą z sali obrad rady miejskiej, w czasie zjazdu połączeniowego socjalistów niemieckich — funkcjonariuszy policji. Niezadowolony z orzeczenia sądu b. pos. Zerwe wniósł apelację.

W dniu wczorajszym sąd odwoławczy — karny w Łodzi rozpatrywał powyższą sprawę. Na wniosek obrony oskarżonego przesłuchano szereg nowych świadków, z czego których wynika, że funkcjonariusze policji nie byli usunięci siłą, lecz zwyczajnie nie wpuszczeni na salę ze względu na obawę, że spokój obrad będzie zakłócony przez niepożądane elementy.

Następnie przewodniczący udzielił głosu przedstawicielowi oskarżenia publicznego, który w dłuższym przemówieniu przedstawił obraz niebezpieczeństwa działalności elementów wywrotowych podczas tego rodzaju zjazdu. Wobec faktu, że policja polityczna otrzymała poufne wiadomości, że komuniści zamierzają wykorzystać zjazd dla swych celów, kierownik wydelegował na miejsce swych funkcjonariuszy, celem zapobiegnięcia temu. Wskutek słabej kontroli przy wejściu na salę łatwo mogli się tam dostać komuniści. Postępowanie b. pos. Zerwego nosi cechy przestępstwa, bowiem utrudniało zadanie policji zapobieżeniu przestępstwu.

Obronca oskarżonego mec.

Kempner w mowie swojej zaznaczył, że posiedzenie miało charakter b. poważny, gdyż chodziło tu o połączenie się socjalistów łódzkich z socjalistami Śląska Górnego i Cieszyńskiego, nie więc dziwnego, że milicja partyjna obawiała się wtargnięcia elementów, mogących zakłócić spokój tak ważnego zebrania.

Drugi obrońca mec. Hartman, za przeczą kategorycznie twierdzeniu kierownika policji politycznej komisarza Zakrzewskiego, że socjalistyczna partja pracy toleruje komunistów w swych szeregach.

Sąd po naradzie wydał wyrok, mocą którego orzeczenie sądu powiatowego (6 miesięcy więzienia) zostaje utrzymane w mocy.

NOWE WYBORY KOMUNALNE na posiedzeniu rady miejskiej

Nadchodzącego czwartku odbędzie się długo oczekiwane posiedzenie plenum rady miejskiej. Posiedzenie to wzbudziło wielkie zainteresowanie. Wy-

plywa to z faktu, że w dniu dzisiejszym wygasa trzyletnia kadencja rady. W końcu listopada 1927 roku ukonstytuowała się obecna rada i tegoż dnia rozpoczęła de facto urzędowanie samorząd socjalistyczny.

Obecnie, gdy normalny okres pracy tego samorządu upłynął, a władze nadzorcze nie wypowiedziały swego ostatecznego słowa co do jego losów, każąc się jedynie domyślać, że kadencja automatycznie zostaje sprolongowana — w tej żywej dla miasta sprawie zabierze głos sama rada miejska.

Jak się dowiadujemy, „gwóździem“ czwartkowego posiedzenia rady ma być wniosek prezydium w sprawie rozpisania nowych wyborów do ciała samorządowych w Łodzi.

Nad wnioskiem prezydium wywiąże się najprawdopodobniej ciekawa i ożywiona dyskusja.

Opozycja radziecka, pozostająca, jak wiadomo, w znacznej mniejszości, ma podobno wystąpić z wnioskiem natychmiastowego rozwiązania się rady. Wniosek ten, nie ma szans powodzenia, gdyż większość pragnie w dalszym ciągu kontynuować prace, chce jednakże w pracy tej stać przedewszystkiem na gruncie prawa i dekrety o samorządzie.

Przypuszczają powszechnie, że w odpowiedzi na prośbę samorządu o rozpoznanie nowych wyborów, czynniki miarodajne w Warszawie sprolongują oficjalnie kadencję rady do czasu rozpisania wyborów, które na-

stąpią nie wcześniej, jak po uchwaleniu przez nowy sejm nowej ustawy samorządowej. (ze)

Wyplata zapomogi doraźnej za miesiąc październik b. r.

Magistrat m. Łodzi podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że w środę, dnia 26 b. m. rozpocznie się wypłata państwowej zapomogi doraźnej za miesiąc październik 1930 r. bezrobotnym, którzy zarejestrowali się w biurze urzędu zasiłkowego dla bezrobotnych w czasie od 12 do 19 listopada 1930 roku.

Do państwowej zapomogi doraźnej za październik mają prawo tylko bezrobotni, posiadający rodzinę na utrzymaniu.

Samotni i żonaci bezdzietni prawa do zapomogi doraźnej nie mają.

Bezrobotny, w którego rodzinie, wspólnie z nim zamieszkującej, oraz prowadzącej wspólne gospodarstwo domowe, choć jedna osoba pracuje, również prawa do zapomogi doraźnej nie ma.

Wypłata odbywać się będzie w lokalu urzędu zasiłkowego, przy ul. 28 p. Strz. Kaniowskich nr. 32, w godzinach od 9 do 14, według następującego porządku:

Środa, dnia 26 b. m. litery: od A do J.

Czwartek, dnia 27 b. m., litery: od K. do O

Jak odtłuścić i ożywić tłustą cerę?

Z dodatnich wpływów ciepła na cerę wymienić należy działanie wyższej temperatury na tłustą cerę. Osoby o tłustej właściwości cery wiedzą z doświadczenia, iż w porze letniej bywają złagodzone objawy łojotoku twarzy, o ile nie posługują się kremami i nie myją twarzy zimną wodą i mydłem. Ciepło bowiem nie tylko pobudza skórę do żywszej przemiany fizjologicznej, ale przetapia też zalegający w porach twardej skóry tłuszcz na postać oleistą. Jeśli ponadto spłukuje się twarz rano i wieczorem gorącą wodą, myje się prozkiem marmurowym „Miraculum“ i odtłuszcza odtłuszczającym pudrem higienicznym Dra Lustra, przeobrazi się tłustą cerę w prawidłową. Z odżywczych środków wolno stosować tylko emulsję biokosmetyczną: mleczko — „Litynę“, którą powleka się twarz na 10 minut przed każdym myciem.

Dr. Zenon B.

Dr. med. S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopciowych. Leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin.

Andrzeja 5. telef. 159-40

Przyjmuje od 8-11 i 5-9 w. w niedziele i święta od 9-1.

Oddzielna poczekalnia dla pań

AUTOMATYCZNA WYTWÓRNIA MAC.

Znana w Łodzi cukiernia N. Weinberga, Piotrkowska nr. 38, poleca codziennie świeżą macę maszynową podług systemu amerykańskiego po cenach przystępnych z najlepszej mąki oraz zacierki jajecznej w różnych gatunkach i sucharki na wzór karlsbadzkich dla diabetyków.

Powyższa firma jest jedyną w Łodzi, która posiada specjalne urządzenia do wypieku wyżej podanych wyrobów.

Piątek, dnia 28 b. m., litery: P. R. S.

Sobota, dnia 29 b. m., litery: od T do Z.

Bezrobotni, którzy w wymienionym terminie nie zgłoszą się po odbiór zapomogi — tracą ją bezpowrotnie. Reklamacje uwzględniane nie będą.



— Dlaczego płaczesz, Jasiu?
— Ach, bawimy się w podróżników do bieguna. Ja mam być eskimosem i wypić Józłowi jego tran.

ŚMIERTELNY PRZEJAZD KOLEJOWY

Winę za tragiczny wypadek przy ul. Srebrzyńskiej ponosi kierownictwo węzła łódzkiego

Wzywamy władze do zainstalowania urządzeń, gwarantujących bezpieczeństwo życia mieszkańców Polesia Konstantynowskiego!

Ubiegłej soboty, o godz. 8-ej wieczorem, na przejeździe kolejowym przy ul. Srebrzyńskiej pociąg zabił dwie osoby: pięcioletnią dziewczynkę i towarzyszącą jej służącą.

Mówimy, że pociąg zabił. Słuszniej byłoby jednak powiedzieć, że to nie pociąg jest mordercą, a ów przejazd kolejowy. Te ciężkie drewniane drągi, opuszczające się w poprzek ulicy i zagrażające drogę przez tor kolejowy — to mordercy zdeklarowani, mordercy recydywiści. Po wsiach taki drąg czyli szlaban leży samopas przy drodze: nikt go nie wysuwa i nikt nie odsuwa; koło szlabanu jest napis: „Strzeż się pociągu” — kto się nie strzeże, ten sam sobie winien. A że nie każdy umie się dostatecznie strzec, to niema miesiąca, żebyśmy nie czytali, jak to pociąg zabił wszystkich jadących furmanką, jak potem włókł krwawe strzępy ludzkie i jak ciężkie wraże nie zrobił taki wypadek na pasażerach. Po krótkim postojem pociąg rusza dalej... Przejechanych wybierają z pod kół, grzebią tyle, ile z ich ciał znajdują; krew wsiąka w ziemię, a wypadek w niepamięć... Wieś jest cicha, spokojna i szlaban — jak był tak jest do dzisiaj — stale otwarty.

Nasze kolejnictwo zrobiło ostatnio szalone postępy. Mamy wagony trzeciej klasy, w których można palić jedną lampę na jasno, dwie na jasno, albo dwie na niebiesko; na niebiesko poto, żeby człowiekowi było łatwiej usnąć i żeby miał w wagonie twardy sen. Mamy nawet koncerty radiowe. Pewien anglik jechał z Krakowa do Warszawy i tak był zachwycony radjem i lampkami na niebiesko i biało, że napisał o tem wielki artykuł w wielkiej londyńskiej gazecie. Szkoda, że ten anglik nie powyglądał trochę przez okno: zobaczyłby szlabany w chwili, gdy pociąg je mija podniesione, jak idylliczne żórawie u studzien, albo szlabany spokojnie leżące na ziemi, i wtedy ów anglik byłby jeszcze bardziej zachwycony.

P. K. P. dba, żeby podróżny z biletem trzeciej klasy miał twardy sen, albo, żeby mógł słuchać o sadzeniu marchwi, ale P. K. P. nie dba o tych, którzy nie umieją przeczytać, że trzeba się strzec pociągu. Stać nas na luksusowe wagony i na radio, ale nie stać nas na wiadukty. I dlatego rok rocznie kilkadziesiąt chłopów ginie na przejazdach kolejowych pod kołami pociągów.

Tak się dzieje po wsiach. W miastach są przeważnie tunele i są ludzie przeważnie więcej rozzarnieci i dlatego w miastach szlabany nie zabijają po kilka osób miesięcznie.

Polesie Konstantynowskie było dawniej wsią. Tramwaje do cierały tylko do cmentarzy. Dalej szła droga wiejska, która się nazywała ulicą Srebrzyńską. Do lasu przejeżdżało się przez morderczy przejazd kolejowy. Dziś jest polesie Konstantynowskie miastem, jest najpie-

knieszą dzielnicą Łodzi, odległą od Placu Wolności o dwanaście minut jazdy tramwajem. Niema już lasu i niema już wsi. Ale morderczy szlaban pozostał. Dawniej przechodziło przez przejazd po kilkadziesiąt ludzi dziennie — dziś przechodzi ich po kilka do kilkunastu tysięcy. Zmieniło się wszystko, ale nie zmienił się szlaban.

I ten morderca - szlaban rozpoczął w sobotę swe krwawe żniwo. Zabił 26 - letnią kobietę i pięcioletnią dziewczynkę.

W rękach jednego człowieka leży życie tych wszystkich, którzy po kilka razy dziennie zmuszeni są przechodzić przez tory kolejowe przy ulicy Srebrzyńskiej. Ten skromny kolejarz nie ponosi w tragedji sobotniej żadnej winy: szlaban był opu-

szony. Winę ponoszą władze kolejowe: na ich sumieniu ciążyć powinny te dwa młode życia. Winę ponoszą dlatego, że szlaban kolejowy jest zbyt prymitywną przegrodą, dzielącą przechodniów z ulicy Srebrzyńskiej od śmierci pod kołami pociągu.

Do redakcji naszego pisma przybyło w dniu wczorajszym kilku z lokatorów domów mniejszych przy ulicy Srebrzyńskiej i od nich dowiadujemy się jak skandaliczne stosunki panują przy przejeździe na polesiu Konstantynowskim i jak dalece sięga niedbalstwo władz kolejowych, igrających wprost z życiem ludzkim.

Oto co nam donoszą mieszkańcy Polesia:

Szlaban obsługuje jeden funk-

cjonajusz. Jest to starszy człowiek, który robi co może. Nieestety nie może wiele. Gdy mają przejść pociągi, przewidziane w rozkładzie jazdy, kolejarz obsługujący szlaban dostaje najwidoczniej zawczasu sygnał i opuszcza drąg na kilka minut przed przejściem pociągu. Gdy mają przejść manewrujące lokomotywy z wagonami — szlaban jest opuszczany w ostatniej chwili. Często zdarzają się wypadki, że drąg zaczyna się podnosić — ludzie przechodzą przez pierwszą linję i za sekundę drąg się opuszcza: człowiek obsługujący szlaban nie wie, że lokomotywa, która przed chwilą przejechała, już dała kontrparę i wraca.

Takie zawczesne albo zapóźne zamykanie szlabanu dezorganizuje przechodniów w zupełności. I dlatego ludzie, widząc zamknięty szlaban, nie czekają, tylko przechodzą przez tor. Tak samo postąpiła przejechana w sobotę służąca — zamknięty tor, gdy niema na linii manewrujących wagonów, oznacza, że pociąg za kilka minut ma nadejść a nie że już idzie. Zwłaszcza że się ludziom spieszy, często do pracy i że często widać nadjeżdżający tramwaj.

Sam więc sposób zamykania szlabanu skłania do przechodzenia przez tor.

Przejście przez tor nie jest wcale łatwe. Przejście było niegdyś wyłożone podkładami i kołami łbami. Dziś jest ono pełne wyboi i szczelin w zbutwiałym drzewie. Wieczorem przejście jest zupełnie ciemne. Magistrat oświetlił całą dzielnicę, ale nie miał prawa oświetlać przejazdu: to było i jest obowiązkiem władz kolejowych. Władze, mimo że ruch przez przejazd wzmógł się tysiąc-krotnie, nie dały ani jednej latarni, ani jednej żarówki. Kolejarz, pilnujący przejścia, mógłby przestrzec nieroztropnych przechodniów — narazie nie może, bo jest ciemno.

Wagony stoją często na przejeździe długie kwadransy. Wte-

dy zniecierpliwieni przechodnie — od dzieci (a dzieci jest dużo) do starców — dla oszczędzenia kilku minut czekania zaczynają gre ze śmiercią: przechodzą pod wagonami, albo po buforach. Niema niktogo, kto by tego zabronił.

Jest jeszcze ponadto cały szereg drobniejszych okoliczności, które wraz z tem, cośmy powiedzieli wyżej, tworzą przejazd kolejowy przy ul. Srebrzyńskiej bez przesady śmiertelnym.

Ażebym zaradzić temu należy jaknajprędzej przystąpić do budowy tunelu. To jest postulat niezłomny. Póki jednak kolorowe lampki i radjoodczyty w wagonach na to nie pozwolą, dopóty przejazd przy ul. Srebrzyńskiej powinien być dokładnie oparkaniony i to w ten sposób, by z chwila opuszczenia szlabanu nie można było przejść obok i dostać się na tor. Niech się władzom kolejowym zdaje, że przechodnie w chwili, gdy szlaban jest spuszczone, są pasażerami i że tor jest peronem. Jużby wtedy znalazły się sposoby, by się nikt zawczasem na ów tor - peron nie wy dostał.

Wreszcie należy wybrukować i oświetlić sam przejazd. W Warszawie przy ul. Żelaznej jest taki hermetyczny przejazd, podobny powinien być i przy ul. Srebrzyńskiej, lepsze byłoby oczywiście zamknięcie automatyczne.

Cała sprawa nie wymaga narazie wielkich inwestycji. Tunel jest sprawą przyszłości. Już dziś jednak przez wykonanie wyhuszczonych powyżej drobnych robót musi przejazd przy ul. Srebrzyńskiej przestać grozić śmiercią mieszkańcom Polesia.

Do podjęcia tych kroków wzywamy jaknajenergiczniej władze kolejowe.

Podobno, że polak jest mądry po szkodzie. Szkoda i ta wielka szkoda, już się stała...

II.

Dziś po raz ostatni!

Niezrównane arcydzieło najnowszej produkcji

Gdy północ wybije

Dramat szalu, zmysłów, wielkiej miłości i zbrodni-czych namiętności

W ROLACH GŁÓWNYCH:

kuszająca i zmysłowa **Jacqueline Logan**
i ulubiony, genialny **Clive Brook**

Wspaniała ilustracja muzyczna wielkiej orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Leona Kantora.

Początek seansów o g. 4 popoł., w sob. i niedz. o g. 12-ej w poł. Ceny miejsc na 1 seans od 1.— zł., w sob. i niedz. od 12—3 po 75 gr. i 1.— zł. 10278

Tajemnicze zniknięcie służącej

Po biedną pracownicę bardzo często zajeżdżał powóz

Przed paru tygodniami wpłynęło do IV komisariatu zameldowanie, iż 26-letnia służąca Natalja Fijałkowska, zatrudniona u pp. Orbach, przy ul. Al. 1 Maja 11, zniknęła bez śladu.

Jak ustalono w trakcie dochodzenia, Fijałkowska w dniu 1 b. m. udała się na cmentarz i więcej nie wróciła, pozostawiając w posiadaniu pp. Orbach swoje skromne rzeczy. — Przeprowadzone gruntowne poszukiwania ustaliły, iż Fijałkowska nie zabrała z sobą żadnego przedmiotu, należącego do jej chlebobawców.

W toku dalszego śledztwa ujawniono, iż przed dom, przy ul. Al. 1 Maja 11 zajeżdżał często powóz, w którym siedziało zwykle kilku elegancko ubranych młodych ludzi. W chwili pojawienia się służącej, uchodzącej za wyjątkowo ładną dziewczynę, powóz zabierał ją i odjeżdżał. Natalja, wypytywana przez chlebobawczynię, do-

kaąd udaje się po wyjeściu do miasta, nie dawała żadnych odpowiedzi.

Na uwagę zasługuje fakt, iż od chwili zniknięcia służącej nie było wypadku, aby zagadkowy powóz oczekiwał kiedykolwiek przed bramą omawianej posesji.

Jak się ostatnio okazało, do Fijałkowskiej nadszedł list, nadesłany przez żołnierza armji polskiej, przebywającego w którejś z miejscowości kresowych, z prośbą o nadesłanie mu zlot. 15.—. Z treści listu wnosiłoby można, iż grał on rolę narzeczonego.

Ponieważ wszystko wskazuje na to, iż służąca nie wiedziała, że odchodząc na cmentarz, więcej do domu nie powróci, zachodzi zatem prawdopodobieństwo porwania. Władze policyjne prowadzą w dalszym ciągu dochodzenie, mające na celu ustalenie, co się stało z Fijałkowską. (a)

I DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „SPLENDID“

Dziś i dni następnych!

KRÓL TENORÓW

Jan Kiepura

i KUSZĄCA

Brygida Helm

w arcydziele dźwiękowym

NEAPOL, SPIEWAJĄCE MIASTO

FILM TEN W ŻADNEM INNEM KINIE ŁÓDZI DEMONSTROWANY NIE BĘDZIE.

Początek seansów o godz. 6, 8 i 10. Przedsprzedaż biletów w kasie kino-teatru od godziny 12 do 2 p. p.

Passe-partouts prócz urzędowych i prasowych nieważne

Kronika

ODCZYT Z KRAKOWA

Młody asystent Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. W. Ormicki jest wybitnym już specjalistą w dziedzinie geografii gospodarczej, a jego miesięczne „przeglądy“ wygłaszane od dwu lat przed mikrofonem krakowskim stały na wysokim poziomie i były chętnie słuchane.

Dziś, we wtorek, dnia 25 listopada o godz. 17,15 dr. W. Ormicki wygłosi odczyt na temat — w czasie katastrofalnie dla rolnictwa niskich cen zboża — aktualny: „Światowe rynki zbożowe“.

Wspomniany odczyt nadany będzie przez wszystkie stacje polskie a więc i rozgłośnia łódzka.

POPULARNY KONCERT SYMFONICZNY

Dziś, we wtorek, dnia 25 listopada transmituje rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja“ z Warszawy w godzinach popołudniowych popularny koncert symfoniczny pod kierunkiem Grzegorza Fitelberga.

W programie kompozycje skandynawskie N. W. Gade go. J. Svend sena, E. Griega i Jana Sibeliusa.

Wieczorem odbędzie się transmisja opery z Poznania.



Radjo dla polskiej emigracji

Listy od rodaków naszych, pełne wyrazów podziękowań za audycje polskich stacji nadawczych

Od pierwszej chwili organizacji radjofonji polskiej, kierownictwo „Polskiego Radja“ myślało nie tylko o pracy na terenie krajowym, ale i o nawiązaniu kontaktu drogą radjową z licznymi skupiskami emigracji polskiej, rozrzuconymi po całym świecie.

Emigranci polscy i polacy, mieszkający za kordonami w krajach sąsiadujących z Polską korzyść mogą z usług dość silnych polskich stacji nadawczych i odbierać audycje polskie na aparaty lampowe, a nawet i detektorowe. Gorzej jednak przedstawia się sprawa z emigrantami polskimi, których los rzucił daleko od granic Polski.

Zamożniejsi polacy, przebywający na emigracji w Europie, a więc przedewszystkiem czy to w Niemczech, czy też we Francji, mogą słuchać koncertów polskich tak na fali stacji warszawskiej, jak i katowickiej.

Zwłaszcza ta ostatnia stacja, która słynie z świetnego odbioru niemal że w całej Europie, od pierwszych chwil swojej pracy oddała duże usługi polakom na obczyźnie.

Listy, nadchodzące od rodaków naszych, zamieszkałych zagranicą, pełne są wyrazów podziękowań za audycje polskich stacji nadawczych, które są jedynym łącznikiem wi-

zącym ich z ziemią ojczystą. Fale radjowe przynoszą emigrantom polskim codziennie polskie słowo, muzykę i najnowsze wiadomości o tem, co się w kraju dzieje. To też aparat radjowy jest największym przyjacielem emigranta - polaka.

Z chwilą rozszerzenia sieci polskich stacji nadawczych, gdy w niedługim czasie, bo już z końcem bieżącego roku odezwie się potężna stacja stołeczna, polacy-emigranci, przebywający w krajach europejskich, będą mogli stosunkowo łatwo odbierać audycje. Pozostaje otwartą kwestją nawiązania kontaktu radjowego z polakami-amerykańskimi, których kilka miljonów przebywa na drugiej półkuli.

Oddawna już rozważany jest w „Polskim Radju“ projekt wybudowania specjalnej stacji krótkofalowej, która pracowałaby dla Polonii amerykańskiej. Tymczasowo jednak wobec tego, że budowa kosztownej stacji krótkofalowej dla tego celu musi być odłożona aż do chwili zwiększenia ilości abonentów, powstała myśl wykorzystania krótkofalowej stacji nadawczej francuskiej, istniejącej w pobliżu Paryża. Wstępne pertraktacje przeprowadzone z odpowiednimi czynnikami francuskimi wykazały możliwość przeprowadzenia tego projektu. Obecnie sprawa ta omawiana będzie z zainteresowanymi czynnikami oficjalnymi, które

wspólnie z „Polskim Radju“ zdecydowały, w jaki sposób ostatecznie ma być zrealizowany ten, tak doniosły dla nas projekt, który za pośrednictwem stacji krótkofalowej połączy kilkumiljonową rzeszę Polaków amerykańskich z ojczyzną.

Krótkofalowe stacje oddają olbrzymie usługi rządowi różnych państw przy utrzymywaniu stałej komunikacji z odległymi kolonjami. Ciekawym przykładem tego rodzaju komunikacji są stałe audycje nadawane przez Holandję za pośrednictwem krótkofalówek dla Indji holenderskich. Transmisje takich audycji nadawne są na przestrzeni dziesiątków tysięcy kilometrów z doskonałym wynikiem. U nas w kraju rozwinęła pewną działalność w kierunku nadawania audycji dla Polonii amerykańskiej wojskowa doświadczalna stacja krótkofalowa, istniejąca przy pułku radjotelegraficznym w Warszawie. Są to, oczywiście, próby prowadzone na małą skalę, o których swego czasu z okazji transmisji święta Pułku radjotelegraficznego pisano w prasie.

Audycje dla Polonii amerykańskiej nadawane byłyby co pewien czas i to w niedzielę lub święta, a więc w dniu, w które każdy pracujący emigrant polski ma czas na słuchanie radja. Audycje takie według projektu nadawane byłyby zwykle w niedzielę, między godz. 6 a 7 według czasu naszego, co według czasu amerykańskiego wypada na godzinę obiadową. W godzinach tych stacja warszawska nadawałaby specjalne programy dla Polonii amerykańskiej, programy odpowiednio dobrane i jak najbardziej urozmaicone. Audycje te poza momentem rozrywkowym posiadałyby olbrzymie znaczenie propagandowe ze względu na szereg informacji, odczytów i feljetonów,

które zaznajamiać będą Polaków amerykańskich ze stosunkami w kraju i jego pracy.

Audycje dla Polonii amerykańskiej transmitowane byłyby tymczasem drogą kablową na krótkofalową stację paryską, a stamtąd już via eter dostawałyby się na antenę któregoś z potężnych amerykańskich koncernów radjowych.

Oczywiście, dla audycji tych stacje amerykańskie musiałyby na nasze żądanie rezerwować odpowiednie godziny.

Realizacja tych projektów, posiadających pierwszorzędną wagę państwową i społeczną, uzależniona jest od całego szeregu pertraktacji o charakterze międzynarodowym, które — rzecz jasna — wymagają dłuższego czasu.

W każdym razie podkreślić należy, iż tak nasze sfery oficjalne, jak i „Polskie Radjo“ dokładają wszelkich starań, aby projekt ten znalazł się w jaknajkrótszym czasie w stadium realizacji.

Pierwsza audycja nadana ze stacji w centralnej rozgłośni warszawskiej dla Polonii amerykańskiej będzie wielkim sukcesem radjofonji polskiej, a równocześnie świętem kilkumiljonowej rzeszy amerykańskich Polaków-emigrantów.

Niewidzialne fale eteru stworzą silną więź duchową między ojczyzną a naszymi rodakami z drugiej półkuli, więź, która stale przypominać im będzie ojczysty kraj i może skutecznie przeciwstawić się procesowi wynaradawiania się.

Co usłyszymy dziś przez radjo?

Łódź, 233,8 m.

11,58 — 12,05 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.

12,05 Muzyka z płyt gramofonowych.

13,15 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów kin.

15,35 „Chwilka lotnicza“ (Loty krótkie, średnie i dalekodystansowe) wygl. red. J. Lewenstam.

15,50 Odczyt rządowy.

16,15 Muzyka z płyt gramofonowych.

17,15 „Światowe rynki zbożowe“ wygl. dr. Wiktor Ormicki.

17,45 Popularny koncert symfoniczny w wyk. orkiestry filharm. pod dyr. Grzegorza Fitelberga. W programie muzyka skandynawska.

19,10 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi, odczytanie programu na dzień następnny.

19,25 Muzyka z płyt gramofonowych.

19,35 Prasowy dziennik radjowy.

19,50 Opera z Poznania. Po operze komunikaty: meteor., polic. sportowy oraz retransmisje ze stacji zagranicznych.

RADJO ZAGRANICZNE
Königswusterhausen (1635)

21,10 Symfonia C-moll Brucknera.

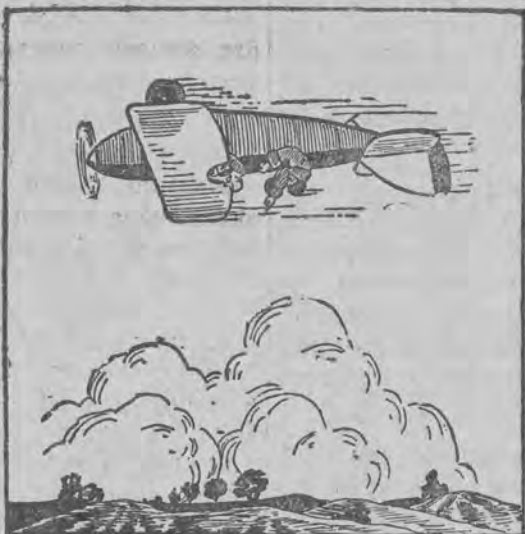
Strassburg (345)

21,30 Koncert (M. in. „Egmont“ Beethovena, Concerto grosso Händla, Kolysanka Strawińskiego, Symfonia E-moll Mozarta).

Wiedeń (517)

21,30 Chór kubańskich kozaków.
22,10 Kwartety smyczkowe Dittersdorfa G-dur i Szuberta D-moll

HUMOR ZAGRANICZNY



ZAPOZNANY LOT NA GRZBIECIE.

— Będziemy nieśmiertelni. Widzę ład nad głowami!

Dźwiękowe Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

Wspaniałe arcydzieło filmowe całkowicie w kolorach. Beztrockie żarty i romantyczne przygody lazika-poety Franciszka Villona. Czarujący bogactwem wystawy film kolorowy p. t.

Król Żebraków

Przepiękny romans śpiewno-muzyczny. Muzyka Rudolfa Frimla.

W roli głównej **Jeanette Mac Donald** (znana z „Paryskiej miłości“), najpopularniejszy artysta teatru Ziegfelda **Denis King** i **Lillian Roth**

Nad program: „Bitwa o Warszawę“

Uwzględniając krytyczny stan naszego miasta, pomimo wielkich kosztów w związku ze sprowadzeniem tego filmu, ceny miejsc nie podwyższone.

Celem uniknięcia natłoku, uprasza się Sz. Publiczność o przybycie na wcześniejsze seanse.

Początek seansów o g. 4-ej pp., ostatni 10.15. W sob. niedz. i święta początek seansów o 12 w pol., ostatni o godz. 10.15.

ODBIORNIK DLA NAJWYBREDNIEJSZYCH!



Elektryczny odbiornik Philipsa „2511“ — zdobywca pierwszych nagród na wystawach w Londynie, Barcelonie, Sewilli, Pradze Czeskiej, jak również na tegorocznych Targach Wschodnich w Wilnie

niezwykła prostota strojenia: przy pomocy jednej tylko galki silny, czysty, wierny odbiór stacji europejskich

zaopatrzone w słynne lampy PHILIPSA

CENA ŻŁ. 1750.—

POKAZ I SPRZEDAŻ

RADIO-LLOYD,
Łódź, Przejazd 8.

Eryk Möller



sprinter niemiecki, który w Paryżu zajął podczas wyścigów trzecie miejsce.

Jak się odbywać będzie turniej o mistrzostwo świata w Krynicy

W turnieju hockey'owym o mistrzostwo świata w Krynicy weźmie udział 10 państw, a mianowicie: Anglja, Niemcy, Austria, Węgry, Czechosłowacja, Włochy, Francja, Szwajcaria, Kanada i Polska. Organizatorzy spodziewają się również udziału Belgji i USA.

Codziennie w ciągu ośmiu dni, t. j. od 1 do 8 lutego odbywać się będą mecze w odstępach półtoragodzinnych, po czwarszy od 9 rano. Drużyny, jak już donosiliśmy, podzielone będą na trzy grupy.

W razie niepogody turniej będzie mógł być przeniesiony w ciągu kilku godzin do Katowic na sztuczny tor hockey'owy. W tym celu uruchomiony zostanie specjalny tabor kolejowy. Krynica szykuje się do mistrzostw bardzo energicznie. Cała miejscowość będzie bardzo bogato udekorowana a pensjonaty przygotowane na zwiększoną znacznie frekwencję gości. Przebudowa stadionu zakończona będzie jeszcze w miesiącu grudniu.

DOM SZTUKI
JERZY WERKOWSKI
 PIOTRKOWSKA 117
DZIEŁA SZTUKI
ANTYKI - PORCELANA
 KUPNO-SPRZEDAŻ-KOMIS
 JESIENNA WYSTAWA PRAC
 WACŁAWA DOBROWOLSKIEGO

„Szkoły” w pięściarstwie łódzkim

Na marginesie niedzielnych zawodów klubowych

Niedzielne klubowe zawody pięściarskie źle zorganizowane przez „Zjednoczone”, nie bacząc na bardzo wadliwą organizację, pozwalają poczynić pewne resume z postępów naszego pięściarstwa i wysnuć pewne wnioski o rozwoju na przyszłość.

Przedewszystkiem rzuca się w oczy różnica „szkół”, jakie kierują młodymi adeptami boksu. Na ringach łódzkich najczęściej spotykanymi bokserami są członkowie „Sokoła”, „Unionu”, „I. K. P.” i „Krusze i Ender”. Różnice między prawą i techniką każdego z tych bokserów są tak rażące i tak pouczające, że nie od rzeczy będzie o nich pomówić obszerniej.

Zacznijmy od „Sokoła”. Sokoliści są naogół ćwiczeni w kierunku punchu. Początkujący tej szkoły, — a tylko początkujący są miarodajni — zaczynają swe występy na ringu od szerokich i zwykle mało precyzyjnych swingów, wszyscy mają wiele bitności, wszyscy prawie kryją się jednakowo przez pochylanie i zastawianie się rekawicami. Są stosunkowo słabymi taktykami, walczą prawie wyłącznie pięściami, niewiele nogami i niewiele głową.

Unioniści są naogół móżgowcami. Nigdy, albo w każdym razie bardzo rzadko biją naoslep, mają zawsze otwarte oczy i bacznie uważają na przeciwnika. Nie dają się ponieść tempu walki, zachowują zawsze zimną krew i spokój. Mamy wrażenie, że kierownictwo sekcji boksu „Unionu” zważa szczególnie — i to słusznie — na lewą. Dlatego początkujący bokserzy pracują częściej lewą niż prawą (Kierzkowski, Schlegel). Na nogach są unioniści pewni.

I. K. P. to szkoła francuska. A ponieważ francuzi wytworzyli w boksie pewien melanż anglo - amerykański, tedy i wychowankowie I. K. P. mają te wszystkie zalety i wady, albo je mieć będą, co bokserzy

francuscy. Są szybcy, unikają nie w dół tylko przeważnie w bok, mają doskonałą grę nóg i są pełni inicjatywy i ognia w ataku, i mało zaradni w defenzywie. (Chmielewski, Leszczyński, Banasiak).

Wychowankowie klubu pabjanickiego — to amerykanie. Mocno biją, ostro idą, są twardzi, nieco sztywne w nogach i nie tacy szybcy jak „francuzi” z „I. K. P.” Typowym przedstawicielem tej „szkoły” jest b. dobrze zapowiadający się Kilański i niegdyś niezawodny Kuropatwa.

Inne sale treningowe nie wyrobiły sobie jeszcze wyraźnego oblicza.

Podając powyższe spostrzeżenia, zdajemy sobie sprawę, ile w nich jest generalizacji. Poza szkołą odgrywa przecież conajmniej równorzędną rolę temperament każdego boksera, a temperamenty są tak samo różne, jak różne są charaktery ludzkie.

Jedno można stwierdzić bez zastrzeżeń: oto boks w Łodzi robi szybkie i duże postępy.

Zawody niedzielne rozpocze-

ły się z godzinnem opóźnieniem i skończyły się za wcześnie. — Ciężkie wagi nie dopisały. Lepiej było ich nie anonsować. Przerwy między meczami były czasami przydługie. Dopisali tylko niektórzy z bokserów, dając b. ładne walki — jak Kilański — Chmielewski — Szlegiel i Gawin. Ten ostatni sprawił nam miłą niespodziankę: nie spodziewaliśmy się po nim takiego ognia i takiej techniki. Zupełnie źle dobraną była para Dudkiewicz — Pankowski. Pankowski jest napewno w średniej wadze, boksuje nieczysto i trafia niecelnie. Dudkiewicz nie mógł wiele zrobić ze znacznie cięższym, wyższym i o dłuższych ramionach przeciwnikiem. Ganczarek znokautował Kuropatwę, który jest obecnie swym cieniem z przed roku. Był to typowy „lucky strike”.

G.

R. Szwajcerowa

Narutowicza 24, tel. 139-04.
Po powrocie z Paryża stosuje najnowsze metody w dziedzinie kosmetyk.

Dwaj świetni piłkarze niemieccy



Mantel („Eintracht”) i Sobek („Hertha”).

Thyge Petersen



duński mistrz wagi półciężkiej w boksie.

Kluby ligowe obradują w niedzielę

W nadchodzącą niedzielę odbędą się w Warszawie konferencja klubów ligowych, na której omówiona ma być sprawa zmiany dotychczasowego systemu rozgrywek i ewentualne utworzenie w Polsce dwóch lig. Istnieje narazie kilka projektów, przyczem dotychczasowy zarząd ligi występuje z własnym projektem, który ma duże szanse powodzenia.

Najbliższe mecze o wejście do ligi

W nadchodzącą niedzielę rozegrane zostaną dalsze dwa spotkania o wejście do ligi, a mianowicie: **AKS. — Lechja** na Śląsku i 82 p. p. — **Legja** w Wilnie. Mecz śląski posiada bardzo doniosłe znaczenie dla ukształtowania się tabelki, na czele której jak wiadomo, znajduje się Lechja Iwowska z 6 punktami, przed AKS-em 5 pkt., Lechją i 82 p. p.

W. I. Z. O.

Zapowiedziany na zeszłą środę odczyt z powodu okoliczności nieprzewidzianych nie mógł się odbyć. W środę, dnia 26 b. n. wygłosi znany prelegent p. J. Ugiel odczyt na temat: „Co to jest nawis rasowy?”. Odczyt ten wzbudził powszechne zainteresowanie.

Dr. SOŁOWIEJCZYK powrócił

Andrzeja 4 Telef. 129-85

Najgłośniejsze, najciekawsze i najoryginalniejsze arcydzieło

Od jutra „LUNA” | **SIMBA** | Król Puszczy | Od jutra „LUNA”
 Twór 4-letniej wyjątkowej pracy, stworzony pod protektoratem Rządu Amerykańskiego.

Wspaniałe, pełne niebezpieczeństw widowisko przy udziale słynnych i nieustraszonych podróżników

Martina i Osy Johnsona

Upadłości i nadzory

W dniu wczorajszym adwokat Wiktor Pelka zgłosił podanie firmy „Sukcesorowie Józefa Niedźwiedzińskiego” — fabryka wyrobów trykotowych przy ul. Zagajnikowej 67, o udzielenie odroczenia wypłat.

W podaniu swem powołuje się firma petentka, iż istnieje od 1900 r. jako jedna z najstarszych tego działu fabryk w Łodzi, początkowo pod nazwą „Józef Niedźwiedziński”, potem „Dziemba i Niedźwiedziński” i wreszcie od kwietnia 1924 r. pod obecną nazwą.

Z bilansu firmy na dzień 15 listopada wynika, iż aktywa firmy wyrażają się sumą 474,866 zł., passywa zaś 203,183 zł. Główniejsze pozycje aktywów stanowią: maszyny i urządzenia fabryczne — 238,293 zł., następnie nieruchomości — 108,516 zł., towary — 59,745 zł., materiały — 14,189 zł., dłużnicy — 26,723 zł. i protesty klientowskie — 17,725 zł. Po stronie passyw zaś w pierwszym rzędzie wymienić należy zobowiązania krótkoterminowe, jak wierzyciele — 7,544 zł. oraz akcepty — 76,058 zł. Pozycje zobowiązań długoterminowych stanowią: wierzyciele długoterminowi: zabezpieczenie hipoteczne 97,100 zł., akcepty długoterminowe tytułem przyszłych procentów — 12,816 zł., świadczenia społeczne i podatki — 7,588 zł., towarzystwo kredytowe — 2,075 zł. tych.

Na ostatnim posiedzeniu sądu handlowy zatwierdził układ, zawarty w dniu 14 listopada r. b. między Abramem Ickowiczem, właścicielem przedsiębiorstwa wyrobów włókienniczych przy ul. Leszno nr. 3 w Łodzi a jego wierzycielami.

Przedstawione przez Ickowicza propozycje układowe obejmowały: równomierne zmniejszenie dla wszystkich wierzycieli sumy długów o 40 proc. i spłatę zmniejszonej w ten sposób sumy długu bez odsetek w ciągu jednego roku w dwóch równych ratach półrocznych, z których pierwsza płatną będzie po upływie sześciu miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ.

Na skutek zarządzonego przez sąd otwarcia postępowania układowego zgłosiło się w toku postępowania układowego z pretensjami 28 wierzycieli na sumę zł. 103 657, z których następnie na zebraniu zwołanym w kwestii zawarcia układu wypowiedziało się za zawarciem układu na wyższych wymienio-nych warunkach 24 wierzycieli na sumę 157,317 zł., obecnych na tem zebraniu.

Przeciwko układowi nikt nie oponował, nie też dziwnego, że sąd układ ten zatwierdził.

W sprawie firmy „Szmul Landau i S-ka” — wyrób towarów włókienniczych przy ul. Piłsudskiego 69. delegowany został dla sprawdzenia stanu faktycznego interesów firmy sędzia komisarz Jakób Petters.

Jak wiemy firma powyższa zwróciła się do sądu już po udzieleniu odroczenia wypłat o zezwolenie na zawarcie układu z wierzycielami, proponując wierzycielom 50 proc. ich należności. Wobec wątpliwości sądu, czy propozycja powyższa została przez wierzycieli, wezwany zostanie biegły w celu wysłucha-

Kryzys w przemyśle

Artykuł poniższy jest skrótem odczytu, wygłoszonego w niemieckim towarzystwie gospodarki wszechświatowej. Wywody autora choć dotyczą Niemiec, uważamy za niezwykle interesujące i dla naszych ster gospodarczych.

I.
Obecny kryzys gospodarczy jest w pierwszym rzędzie kryzysem stałych kosztów. Stałe koszty — to te, które nie idą automatycznie w parze z produkcją lub ze zbytem. Też te, które są niezmiennie i jedynie z trudem dają się zmniejszyć. Stałe koszty są kosztami kapitału zakładowego. Budynki, maszyny i aparaty są w licznych wypadkach finansowane przez hypoteki, obligacje i długoterminowe kredyty bankowe. Oprocentowanie jest stałe. Odpisanie na maszyny i aparaty musi iść w wysokości z góry ustalonej, nie bacząc na zatrudnienie, bowiem postęp techniki nie zna „depresji” i te lub inne zakłady mogą się stać nie dość nowoczesne, nie bacząc na to, czy są zatrudnione, czy nie. Koszty konserwacji maszyn również prawie nie zmieniają się, nie bacząc na stan zatrudnienia fabryki.

Stale koszty, ujęte jako koszty nie dające się łatwo zredukować, to ponadto wydatki na skrzepłą organizację, a więc na zarząd i organizację sprzedaży. Kontrakty najmu zawierają się na szereg lat, umowy z dyrektorami i urzędnikami przewidują niejednokrotnie dość długi termin wypowiedzenia. Podatki obliczane są częściowo według stałych stawek, częściowo według operacji z roku ubiegłego — w ten sposób i te koszty są niezależne od biegu interesów przedsiębiorstwa.

Stale koszty istnieją tak długo jak długo istnieje przemysł. W ostatnim okresie koniunktury kapitały zakładowe i wydatki na skrzepłą organizację zwiększyły się w stosunku niesłychanym; w Niemczech szczególnie pod wpływem prądów racjonalizacyjnych. Dlatego wzrosty wybitnie stałe koszty; wzrosły równocześnie zaś i niebezpieczeństwa z tem związane. I te niebezpieczeństwa są obecnie szczególnie aktualne.

Trudności są dwojakie. Przewidywaniem trzeba pokryć koszty w całości, nie bacząc na pojawiające się tymczasem zmniejszenie zbytu. Po drugie zaś owe stałe koszty oznaczają podrożenie kosztów produkcji od produkowanej jednostki, bo w Niemczech suma rozkłada się na mniejszą liczbę wyprodukowanych artykułów. Dla przykładu, niechaj w przedsiębiorstwie przemysłu metalowego, urządzonym jako tak nowoczesnym, wynoszą stałe koszty, a więc takie, które nie dają się zmniejszyć nawet przy częściowym unieruchomieniu zakładu, — 50 proc., przy zatrudnieniu tylko połowy fabryki, a więc w sytuacji, jaka obecnie bardzo często miewa miejsce, te same koszty wynoszą 75 proc. Oznacza to mniej więcej w kalkulacji od sztuki opinia o propozycjach układowych firmy w związku ze stanem interesów przedsiębiorstwa, znajdującego się pod nadzorem.

wyprodukowanej wzrost kosztów stałych w stosunku do robocizny ze 180 na 280 proc., czyli podrożenie kosztów produkcji o całą robociznę.

Cyfry te zradzają pytania, czy aparat techniczny i organizacyjny, który wywołuje takie koszty nie jest wogóle za wielki, czy inwestycje w takich rozmiarach były kiedykolwiek potrzebne i czy samo postawienie organizacji na tak szerokiej stopie było słuszne w odniesieniu do przedsiębiorstwa, które w danej chwili jest nieczynne.

W związku z tem słychać ataki na niesłuszne inwestycje, ataki szczególnie głośne pod adresem przemysłu niemieckiego. Przemysł niemiecki spotyka się z zarzutami, że szedł ślepo za przykładem Ameryki, że nabywał specjalne maszyny, które w niemieckich warunkach nie procentują się, że stworzył zakłady, nie mogące przynosić odpowiednich zysków nawet przy dobrej koniunkturze. Słychać głosy, że w ten sposób zamknięto dostęp kapitałom do pracy bardziej produkcyjnej.

Takie uogólnienia zarzutów są zbyt daleko idące.

Oczywista nie brak zakładów, które bezpośrednio przed inflacją zaopatrzyły się w najnowsze urządzenia wzorowane na amerykańskich i które dziś mogą być wykorzystywane dla celów reprezentacyjnych. Jest to jednak jedynie nieznaczna mniejszość. Znaczna natomiast większość niemieckich zakładów przemysłowych średnich i mniejszych w szczególności ograniczała się w inwestycjach, przedewszystkiem dlatego, że brak im potrzebnego kapitału. Nie bacząc na to, zagadnienie wysokich inwestycji istnieje nadal; istnieje nadal poczucie niepewności w stosunku do fundamentów gospodarczych naszej polityki inwestycyjnej. I to poczucie jest słuszne. Inwestycje to jeden ze stałych punktów gospodarki niemieckiej.

Bowiem w jaki sposób do-

chodzi dzisiaj do powiększenia zakładu przemysłowego? Inżynierowie zgłaszają swe zapotrzebowanie, a kapitaliści podpisują czek. Na jakiej jednak podstawie zgłaszają inżynierowie zapotrzebowanie? Nie chcemy być wobec inżynierów niesprawiedliwi. Robią wszystko, co do nich należy, są przeważnie niezwykle sumienni, oglądają niezliczone modele... Ale mimo to inżynierowie nie wychodzą poza obręb zagadnień technicznych. Oprocentowanie kapitału, amortyzacja, odpisywania i t. p. to ich nie dotyczy.

Inżynier odpowie na to, że rzeczą kierownictwa handlowego jest wprowadzenie do rachunku tak ważnego czynnika jak zbyty. Słusznie. Ale czy wielu jest dyrektorów handlowych, którzy nad tem zagadnieniem się zastanawiają? Na sto jeden. Większość kierowników komercyjnych danego przedsiębiorstwa bada jego chwilowy stan finansowy i w zależności od tego zgadza się na nowe wydatki lub nie. Momentu decydującego (rozwoju zbytu na dalszą metę) przeważnie żaden dyrektor handlowy nie uwzględnia.

Do tego trzeba dodać, że większość inwestycji przypada na najlepszą koniunkturę. Fabryka musi stale produkować więcej, dyrektor widzi, że „nie może sprostać zleceniom i żąda więcej maszyn i nowych urządzeń. Kupiec ma przed oczami tylko dobry interes, widzi tylko stale podnoszącą się liczbę zamówień i lęka się, że jeśli tych zamówień nie wykona, to stana się one lupem konkurencji. Jest optymistą dobrej koniunktury i na zapotrzebowanie inżynierów odpowiada „tak”. Takiem samym „tak” odpowiada i bankier. W ten sposób powstają kredyty, powstają nowe hale, nowe biura — zwykle o 25 proc. „dla wszelkiej pewności” większe i wydajniejsze niż chwilowe najwyższe zapotrzebowanie. O depresji, o kryzysie, który za dwa lata może nastąpić — nikt nie myśli...

Dr. H. Ludwig.

Z ulg dla eksportu korzystać mogą ekspedytorzy, nieprowadzący ksiąg

Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł, że przy zabieganiu o zwolnienie od podatku obrotowego fakt wywozu może być dowiedziony wszelkimi sposobami, a nie jedynie prawidłowymi księgami handlowymi i deklaracjami celnymi, jak tego wymagały dotąd władze skarbowe.

„Malej” reformy podatkowej, póki trwa kryzys, nie będzie

Według ostatnich wiadomości, ministerstwo skarbu nie zamierza wystąpić teraz z projektem „malej” reformy podatkowej, choćby w tych skromnych ramach, w jakich obracał się projekt, przedstawiony ostatniemu sejmowi.

Ministerstwo pragnie prze-

czekać obecny kryzys, a nadto przedyskutować najpierw grun-ownie wszystkie zagadnienia, wiążące się z reformą podatkową, na terenie komisji rzeczoznawców, która już współdziałała z rządem w wypracowaniu projektu jednolitej ordynacji podatkowej.

Togal
TABLETKI
SĄ SKUTECZNYM ŚRODKIEM PRZECIWKO
REUMATYZMOWI, PODAGRZE, BÓLOM GŁOWY, MIGRENIE I PRZEZIĘBIENIOM.
Według reumatologicznego świadectwa przeszło 6000 lekarzy wyrażało swoje uznanie dla skuteczności działania TOGALU.
CENA ZŁ. 2.-
N. Reg. 1364.

Skandal likwidacyjny polis tow. „Rosja”

Jak wiadomo prowadzona jest od dłuższego czasu akcja likwidacji majątku b. rosyjskiego towarzystwa ubezpieczeń „Rosja”, a to zgodnie z ustawą o likwidacji majątków b. osób prawnych rosyjskich. Zgłosiło do tej likwidacji swe pretensje około 10 tysięcy posiadaczy polis. Dotychczas rozpatrzone za ledwie około 5.000 polis, pozostało więc jeszcze do rozpatrzenia drugie tyle. Robotą tą trwającą do paru lat, potrwa jeszcze conajmniej 6 do 7 miesięcy. Do piero po ostatecznym zakończeniu akcji przerachowania polis będzie ogłoszona procedura likwidacji majątku. Domy pozostałe będą prawdopodobnie wystawione na licytację, o ile P. K. O. nie kupi tego domu z wolnej ręki, co ustawa wyraźnie przewiduje.

Tak więc podział dochodów z polis nastąpi dopiero w końcu roku 1931, a może być później, gdyż pp. likwidatorom zupełnie się nie spieszy.

RYNEK PIENIĘŻNY

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA

Dolary 8,90 i pół
CZEKI
Holandia 359.—
Kopenhaga 288,50
Londyn 43,31 i pół
Nowy Jork — czek 8,913
Nowy Jork — kabel 8,922
Paryż 35,05
Praga 26,44 i pół
Szwajcaria 172,51
Wiedeń 125,51
Włochy 46,70
Berlin 212,61

AKCJE

Polski 163.—
Przem. Chemiczny bez kuponu na rok 1928-29
Węgiel 41.— 41,75
Norblin 40.—
Starachowice 17,25 16,75
Sole potasowe 86.—
Modrzejów 12,50 13.— 12,25
Parowozy I i II em. 18.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

3 premjowa budowlana 50.—
Inwestycyjna 102,50 103.— se-ryjna 106,25
5 proc. konwersyjna 51.—
Stabilizacyjna 81,50 81.—
7 proc. listy zastawne ziemskie dolarowe 76,50
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 54,50
8 proc. Warszawy 73,50 73,75
8 proc. Częstochowy 66.—
8 proc. Piotrkowa 65,50
10 proc. Radomia 72,75
6 proc. obl. poz. konw. Warszawy 1926 r. VI em. 73,25
VIII i IX em. 72,25
8 proc. obligacje Władzowskiej Manufaktury 90.—



Ważne dla Pań!

Mamy zaszczyć zawiadomić Sz. Panię, iż z dn. 23 b. m. obniżyliśmy cennik:

Strzyżenie	Zł. 1.00
Ondulacja	" 1.50
" wodna	" 2.00
Mycie głowy	" 1.50
Manicur	" 1.00
Masaż	" 1.50
Farbowanie Henną od	" 10.00
Tłnienie od	" 5.00

Powyższe ceny obowiązują za wyjątkiem dni przedświątecznych.

Powrócił z zagranicy p. **BOLESŁAW**

Z poważaniem

STANISŁAW i SAFIAN
Zielona 5 Tel. 185-28

10649

SALA FILHARMONJI

DZIŚ! DZIŚ!

Wtorek, dnia 25 b. m. o godz. 8.30

MAGDALENA

SAMOZWANIEC

wyglasi prelekcję n. t.

Pan, Pani, Dziecko i — „Królowe” bony

Bilety już do nabycia przy kasie Filharmonji.

Zawiadamiam wierzycieli upadłości Janiny Kownackiej, że na skutek przedłużenia przez Sąd terminu sprawdzania wierzytelności ostateczny termin zgłoszenia pretensyj do masy upadłości upływa z dniem 28 b. m. Wobec tego wzywam spóźnionych wierzycieli do zgłoszenia swoich wierzytelności do tegoż dnia w mojej kancelarii. W dniu 28 b. m. o godz. 10 rano w sali Nr. 15 Sądu Okr. w Łodzi odbędzie się sprawdzanie zgłoszonych pretensyj.

Syndyk tymcz.

adwokat **Wilhelm Likier**

Łódź, Piotrkowska 17. Tel. 159-20.

DŹWIĘKOWE KINO

MIMOZA

KILINSKIEGO 178.

Na ogólne żądanie Szanownej Publiczności jeszcze tylko 2 dni!

Iwan Mozzuchin

w swej wspaniałej kreacji dźwiękowej w monumentalnym filmie wg. arcydzieła Lwa Tolstoja jako

HADZI MURAT

(BIAŁY SZATAN)

W głównych rolach **Lil Dagover i Betty Aman** kobiecych:

W obrebie udział bierze słynny chór Kozaków Dońskich, który odśpiewa pieśni rosyjskie.

Nad program:

Polski rawelajny dodatek dźwiękowy

Początek: w soboty, niedziele i święta o godz. 3.30, w dni powszednie o godz. 5.30, 7.30, 9.15

Następny program: **Arka Noego.**

KURSY KOSMETYCZNE

D-ra **MARJI LEWINSONOWEJ** 2549
Ceglana 6, front i p.

Informacje i zapisy codziennie od 10—8 wiecz.

Gabinet Gimnastyki Leczniczej i fizykalnej terapii

Im. Dra med. Cecylii Fokszańskiej

gimnastyka lecznicza, oddechowa, masaż, dżatarmja, kwarc, kąpiele świetlne, sollux, faradyzacja i galvanizacja

101 Piotrkowska 101 tel. 210-76

DYWANY PERSKIE



NADSZEDŁ ŚWIEŻY TRANSPORT

we wszelkich wymiarach
CENY KONKURENCYJNE. DOGODNE WARUNKI.

ALI-BEY

(Z KONSTANTYNOPOLA)

ul. Zawadzka 10, I p. m. 4.
Telefon Nr. 155-77.

Nadzwyczajna okazja!

Na Zawadzkiej 48, front i piętro m. 29 tam gdzie znana nauczycielka naucza kroju i szycia została utworzona wielka pracownia sukien. Najnowsze modele i fasony tylko od 10—25 zł. Suknie wykonują specjalistki z Paryża. Co miesiąc świeże paryskie żurnale. Spieszcie póki czas! **F. Grynblatowa.**

Niniejszem publicznie przepraszam p. Konstantego Górnego, urzędnika Wydziału Podatkowego, za moje nietaktowne względem Niego zachowanie się w biurze Wydziału Podatkowego w dniu 13 października 1930 r.

(—) Franciszek Szejn

LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 129-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.)
Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Rentgen szcceptlenia, analizy (mocz, krew, mocz, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.

Wizyty na miasto. **Porada 4 zł.**
Porada dentystryczna oraz wene-rologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE.

Dr. med.

H. Rózaner

Narutowicza 9, tel. 128-98

powrócił

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Przyjmuje od 8—10 i 5—8.
Elektroterapia
Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Dr. med. Stupel

choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe.

Leczenie światłem (Roentgen, lampa kwarcowa), elektroterapia.
Mielesarskiego (Szkolna) 12
tel. 118-28
Przyjmuje od 6 do 9 wieczór.

Dr. med. 7278-3

Z. RAKOWSKI

Tel. 127-81

Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc
Konstantynowska 9.
Przyjmuje od 12—2 i 5—7.
w Lecznicy Zgłerska 17 od 10-11 i 2-3

Dr. med.

S. Neumark

Moniuszki 5, tel. 170-50

Choroby skórne i weneryczne
Leczenie dżatarmją, dżatarmokoaguleją oraz lampą kwarcową
Przyjmuje od 1.30—2.30 i od 5—7



TRETORN

Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!

Pomoc i skutek bez operacji!

RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka i konewka, spowodować może powikłania kiszki i śmierć.



Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają skutecznie najniebezpieczniejsze i najstarsze ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów, leczn. gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bójących stóp, wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce.

Świadectwa pochwalne wystawili Prof. Uniwersyt.: **Prof. Dr. R. BARĄCZ, Prof. Dr. J. MARISCHLER, Prof. Dr. B. KIELANOWSKI** i wielu innych.

Zakład ortopedyczny Spec. I. RAPAPORT, ortopeda ze Lwowa.
Łódź, ul. **WOLCZAŃSKA** Nr. 10, front, parter. Telef. 221-77.

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych bezwarunkowo jest konieczne. Przyjmuję ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi.

PODZIĘKOWANIE.

Uważam za swój obowiązek W. Panu Spec. RAPAPORTOWI zam. przy ul. Wólczańskiej 10, (front) publicznie podziękować za założenie mi specjalnego bandaża, przy pomocy którego zostałem zupełnie uzdrowionym z ruptury, że obecnie już bandaża nie potrzebuję
10622 **Ks. JÓZEF BIAŁY, proboszcz obrz. łac.**



Na dogodnych warunkach

WIELKI WYBÓR Wózków

dzieciennych

Łózek

metalowych

Materaców

sprężynowych „PATENT”

Wyżymaczek

amerykańskich

Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE**

„DOBROPOL”

ŁÓDŹ, Piotrkowska 73 w podwórzu TEL. 158-61.

Do akt. Nr. 3196/30 Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Stanisław Dulkowski, zam. w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 6,

na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 2 grudnia 1930

od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. N.-Ceglanianej 22

odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego

ruchoomości, należącej do

Hersza Hendelesa i składających się z mebli

oszacowanych na sumę Zł. 560—

Łódź, d. 11.11.30 r. Komornik S. Dulkowski.

DR.

Ludwik Falck

specjalista chorób skórnych i wenerycznych

NAWROT 7, Tel. 189-07,

od 10—12 i od 5—7



Cher's
PASTA DO ZEBOW MYDEKKO // ELIKSIR NAJSKUTECZNIEJ KONSERWUJĄ ZĘBY

DR. MED.

Markowiczowa

chor. skórne i weneryczne, kosmetyka lekarska

przeprowadziła się na ulicę **Zawadzka 14**

tel. 166-35.
Przyjmuje od 9—11 i od 3—8 wiecz.

DR.

St. Bibergal

MONIUSZKI 11 TELEFON 168-22

Choroby skórne i weneryczne, elektroterapia

Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 w. w niedz. od 10-12.

Do akt. 797/1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **Tomasz Chorzelski**

zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sieńkiewicza 87, na

zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 2

grudnia 1930 roku od godziny 10-ej rano

w Łodzi, przy ul. 11 Listopada 36

odbędzie się sprzedaż przez licytację

ruchoomości, należącej do Dawida Welnera

właśc. firmy „D. Welner i G. Berbroda”

i składających się z mebli oszacowanych na

sumę Zł. 1000.— Łódź, 18.10.1930 r.

Komornik **T. Chorzelski**

Teatr świetlny
„Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76
róg Kopernika. Dojazd tramwajami
5, 6, 8, 9 i 16.

DZIŚ PREMIERA! — Wyświetlane będzie majestatyczne arcydzieło mistrza reżyserów Strzyżewskiego. Niezwykle dzieje urodziwej i pełnej temperamentu markietanki, która zdobyła serce

Piotra Wielkiego pod Katarzyna I

Miłości i przygody erotyczne carowej. — Role główne odtwarzają: LIL DAGOWER jako Katarzyna I. słynny śpiewak DYMITER SMIRNOW jako Piotr Wielki, PIOTR VOSS jako książę Mienszykow. Muzyka symfoniczna pod batutą p. A. CZUDNOWSKIEGO. — Początek seansów w dni powszednie o godz. 4 po poł. W niedziele i święta o g. 2 pp. Ostatni seans o godz. 10-ej w. Ceny miejsc: I m. 1.25 gr., II m. 90 gr., III m. 60 gr. W sobotę 29 listopada o godz. 12 i w niedzielę dn. 30 listopada o godz. 11 rano. Poranki dla dzieci i młodzieży: wyświetlane będzie cudowne arcydzieło D.H. ESTEFILM p. t. „Sportowiec z miłości” w roli głównej: BUSTER KEATON Ceny miejsc: dla dzieci 20 gr. dla dorosłych 50 gr. Nast. program: „Po zachodzie słońca” Mary Duncan i Charles Farrell w rol. gł.

KONSUM

przy

Widzewskiej Manufakturze

ULICA ROKIĆSIŃSKA 54,

poleca towary własne, jak również z innych pierwszorzędnych fabryk po cenach ściśle fabrycznych:
Resztki, Sekunda, Braki, Barchany, Fianelki i wszelkie inne towary Widzewskie

Bielizna damska
Bielizna męska
Wielniane towary damskie
Wielniane towary męskie
Jedwabie w wielkim wyborze
Pończochy fil d'Ecosse i jedwabne
Skarpetki
Rękawiczki
Obuwie
Śniegowce i kalosze
Wszelkie towary galanteryjne
Ubrania męskie
Palta męskie
Towary kolonialne
Towary spożywcze.

Kupno nie obowiązuje!

10600-3 Prosimy Sz. Kliencie o odwiedzenie naszego nowo utworzonego, obficie zaopatrzonego Konsumu.
Rokicińska 54 :: Dojazd tramwajem 10 i 16.

TEATR REWJI
„KAMELEON”
pod kier. art. B. Orlińskiego i W. Boruńskiego
w Kinie Spółdzielni Sienkiewicza 40

Dziś premiera wielkiej rewji humoru, tańca i śpiewu p. t. **Szukasz szczęścia?** — wstąp na chwilę!

w 2 częściach — 16 obrazach, pióra Buma, Kruka, Roma, Toma, Własta i Włobora.

UDZIAŁ BIORĄ:
W. Cesarska, J. Leonowicz, Z. Liszewska, Lopek-Boruński, nowo zaangażowany aktor teatru „Bagatell” w Krakowie Józef Kinelski, B. Orliński, Z. Suwalski, J. Szymański oraz Kameleon-girls.

W PROGRAMIE:
Inszenizacje, skecze, numery solowe, atrakcyjne i zespołowe.
Reżyserja: B. Orliński.
Baletmistrz: J. Szymański.
Dekor.: art. mal. W. Nowakowski.
Kier. muz. C. Kantor.
Początek przedstawień o godz. 7.45 i 9.45, w soboty, 3 przedstawienia o godz. 5.45, 7.45 i 9.45 wiecz.
W niedziele i święta początek o g. 5, 7 i 9 w.

UWAGA: Codziennie podczas każdego przedstawienia będą rozdawane między Publicznością efektywne dolary amerykańskie.

ZAKOPANE

PENSJONAT „GENCJANA”

Heleny Hanemanówny
(dawniej właścicielki pensj. „Jurand”) ul. Chałubińskiego, telefon 650

Willa gruntownie odrestaurowana, bieżąca zimna i ciepła woda na kurytarzach, łazienka. Pokoje z balkonami i ogólna kryta weranda taras. Na sezon zimowy przyjmuje osoby, które zamówienia w Łodzi do 28 bm. wł.

Cegielniana 40 I. p. front telef. 210-64
w godzinach od 4 do 6-ej po poł. od 1 grudnia w Zakopanem

Dr. med.

Sadokierski

Stomatolog-chirurg
choroby zębów, szcęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
Rentgen elektroterapia
Ordynuje 3-7 7627
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

HEMOROIDY
STAN ZAPALNY
KRWAWIENIE
SWĘDZENIE
USZWA
HEMORIN
KLAWE

ZOSTAŁA OTWARTA

LECZNICA CHORÓB OCZU

ze stałymi łóżkami i

D-ra Donchina

ul. Piotrkowska 90, tel. 221-72. 9546

Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących. Godz. przyjęć od 9-1 i od 4-7 1/2

LECZNICA

ZGIERSKA 17, tel. 116-33

Dr. Goldstein-Polak oczu 1-2
Dr. Justman nerw. 12-2
Dr. M. Kantor chirurg. 4 1/2-5 1/2 święta 1-2
Dr. Papierny kobiece i ak. 11 1/2-1
Dr. Rakowski uszu, nosa i gar. 10 1/2-11 1/2, 2-3 i 6-7
Dr. Rozenewajg dzieci 11-12, 4-5
Dr. Różaner wener. i skór. 1-2
Dr. Wajnberg wewnętrz. 1-2, 6-7
A. Grodzieńczyk lek.-dent. 3-7
Dr. Stupel Gab. Roentg. 12-2, 4-6

Gabinet wenerologiczne czynne codz. od 1-2 pp.

Lek.-dentysta

E. SZACKA

Cegielniana 50, tel. 173-97
przyjmuje od 3 do 7 po poł.

PRZED UŻYCIEM // **DO UŻYCIU**

PRZECIWI CZERWONOŚCI I PEKANIUI SKORY, RAKI I TWARZY **KRASNA-CRÈME**

ZADAĆ WSZĘDZIE

Dr. med.

J. M. Barciński

RENTGENOLOG

Zakład rentgenowski leczniczy i rozpoznawczy. Zdjęcia i prześwietlenia rentgenowskie również w mieszkaniu własnym pacjenta.

Przyjmuje od godz. 5-ej do 8-ej, ul. 11 Listopada 20, tel. 214-50

Dr. med.

H. LUBICZ

specjalista chorób skórnych, weneryczn. i moczopłucowych
Cegielniana 43, tel. 141-32.
Przyjmuje od 8-10, 12-2 i od 5-8 w niedzielę i święta od 9-1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11-12) przyjmują
2-3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9-2 pp,
leczenie chorób wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfiliis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Światło-lecznicowy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 3236

KLINIKA

Polożniczo-chirurgiczna

„SANATO”

Ogródowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
OPIEKA LEKARSKA nad matką i dzieckiem.
CENY PORODU na II-ej klasie wraz z zabiegami 200 zł.

Oddział chirurgiczny
D-RA MED. M. KANTORA
godz. przyjęć 1-2 p. p.

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł., w tekście 50 gr. nadesłana po tekście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie at. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%

Ogłoszenia drobne

OD ZARAZ poszukuję słonecznego pokoju z wygodami, bez mebli i z używalnością kuchni przy inteligentnej izr. rodzinie na ul. Piotrkowskiej między Andrzeja i 6-go Sierpnia lub w najbliższej boczny. Oferty kierować do Administr. „Głosu Porannego” pod „Niedrogo” 2088-1

3 POKOJOWE mieszkania, wszelkie wygody, już wolne do oddania, przy ul. Piotrkowskiej, Al. Kościuszki, Pl. Dąbrowskiego, Zawadzkiej, Radwańskiej i t. d. Zgł.: biuro „Polruoh” Al. Kościuszki 27, tel. 141-01. 2088-1

DO WYNAJĘCIA umeblowane pokoje z osobnym wejściem, Piotrkowska 238, m. 1 2086-3

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. profesora Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyciągają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów.

zegarki na raty, ceny gotówkowe. „Preciosa”, Piotrkowska 123, w podwórzu. 7433-3

Dr. med.

HELLER

Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wieca w niedzielę od 11-2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4-5 po poł. dla niesamołonnych
CENY LECZNIC.

KSIĄŻKI we wszelkich językach i dzieła naukowe, encyklopedje, powieści, klasyków, dawne wydawnictwa, zbiory tygodników i t. d. kupuje L. Tawim, Piotrkowska 17, II podw., mieszk. 35. 2075-2

RADIOAPARATY i części, detektory komplet od zł. 25.— „Radiola”, Piotrkowska p8, tel. 105-34. Najtaniej bo w Sądowrzu. 7666-3

MEBLE Krzesła dębowe, komplet 5 krz. i fotel, od 150 zł. stoły owalne oraz wszelkie meble najnowszych fasonów, ceny niskie, warunki dogodna. M. Bimke, Piotrkowska 24. (Wschodnia 47) w podwórzu, tel. 136-75. 2052-4